KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Września — Rok 1843. Środa. № 255. Jutro, S. Wacław.

JP. *Denissew* Alex: Artysta Malarz, Nr 776 zamieszkały, zadeklarował bezpłatnie wykonać ozdobę do Ołtarza Imienia N. P. MAR I, w Kościele S. KAROLA *Boromeusza;* za tę ofiarę Komitet budowy składa niniejszem podziękowanie. Jeden z Dobrodzieiów rzeczonej Świątyni, poruczył wykonanie do tego Ołtarza Obrazu, JP-nu *Rubjo* Ludwikowi, przed kilkunastu laty w Warszawie, nateraz w Paryżu zamieszkałemu: słynny Artysta powierzoną sobie pracę wykonał, i przesłaniem takowej do Warszawy zaiął się, ale, iak nam wiadomo, tamtejsi Lubownicy arcy dzieł malarstwa, wstrzymali Obraz pędzla Pana *Rubjo*, celem zbogacenia wystawy sztuk pięknych, w roku przyszłym odbyć się maiącej; przeto dopiero za sześć miesięcy oglądać takowy będziemy. — — Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, 31go Lipca (12 Sierp:) r. b. mianowała Wgo Józefa *Rościszewskiego* Opiekunem Prezyduiącym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Płockiego.* — *Ober Policmajster M. Warszawy.* Stosownie do postanowienia Rady Administr: Królestwa z 13/25 Kwiet: 1835 r., na mocy którego uorganizowaną została w Warszawie *Straż Ogniowa*, zawiadamia kogo to dotyczeć może, że z przyczyny nastąpić maiącego uwolnienia z końcem r. b. 49 ludzi dla wysłużonych lat, przyjmowani będą do Warszawskiej Straży Ogniowej, ochotnicy w wieku spisowym będący, nie wyłączaiąc tych, którzy służyli w wojsku i zgłoszą się dobrowolnie. Każdy więc maiący chęć dobrowolnego zaciągnienia się do Straży Ogniowej, opatrzywszy się w świadectwa dobrej konduity, zgłosić się może osobiście do Ober Policmajstra M. Warszawy w Ratuszu Głównym. Strażnicy Ogniowi, którzy dobrowolnie wejdą do Straży Ogniowej, używać będą tych samych prerogatyw, iakie służą Straży Pieszej Policyjnej, to iest: po wysłużeniu lat 8 nienagannie, staną się na zawsze wolnymi od zaciągu. Utrzymanie ludzi do Straży Ogniowej należących, następować będzie na zasadzie etatu przez Radę Administr: Królestwa zatwierdzonego, podług którego to etatu pobierać ma każdy na płacę i żywność po kop: sr: 10 (gr. 20) na dobę czyli rocznie r. s. 36 kop: 50 (zł. 243 g. 10). Oprócz powyszego wynagrodzenia, wszyscy należący do Straży Ogniowej, otrzymuią częścią w naturze, częścią w pieniądzach kompletne umundurowanie, tak to, któ ego trwanie nie iest określone, iako i corocznie osobno letnie a osobno zimowe. Wszyscy nadto mieć będą mieszkanie, opał i światło skarbowe. Jener:-Maior *Sobolew.* Pełniący obowiązki Naczelnika Wydziału, A. *Puc.* — Świeżo wyszłe dziełko pod tytułem: *Dzieci w stanie zdrowym i chorobliwym dla użytku Rodziców i wszystkich, którzy zajmuią się wychowaniem dzieci*, napisane przez Józefa Antoniego *Seemann*, Lekarza przy Dyrekcjach Poczt i Teatrów Warszaws:, Członka Towarzystwa Kurlandzkiego nauk i sztuk, i zgromadzenia Aptekarzy północnych Niemiec, iest do nabycia we wszystkich Księgarniach, na stacjach pocztowych i u Autora przy ulicy *Danielewiczowskiej* Nr. 620. Autor wydaniem niniejszego dziełka ma na celu ograniczyć częste wypadki chorób, i zaniedbanie onych, właściwych organizmowi dzieci. Uprzedzenia, sprzeczne z naturą pielęgnowanie i nieświadomość pod względem zdrowia lub chorobliwego stanu dziecka, podług przekonania Autora są prawie wyłącznemi przyczynami chorób dziecięcych. Celem osiągnięcia przedsięwziętego zamiaru, wypadało poprzednio przedstawić wierny rys zdrowego stanu dziecka z zastosowaną do niego dyetą, a następnie opisać wszelkie choroby i ich powody. Rozwiązanie powyższego zadania zdawało się Autorowi skuteczniejszem, niż oschłe wyliczenie pocztu lekarstw przeciw wszelkim możliwym chorobom, przez co *zawsze* wynika więcej szkody niż korzyści. *Wszelkie* lekarstwo bez wyiątku iest bronią do zwalczenia wroga szkodliwego zdrowiu, a nią władać tylko wyuczona ręka potrafi. Autor trzymał się ściśle stano-

wiska nauk i nieominął najnowszych odkryć w sztuce lekarskaej. (Dziełko to mamy za miły obowiązek polecić Rodzicom, gdyż istotnie iest nader użytecznem. Kosztuie złotych 5). — Są starzy tut-jsi mieszkańcy którzy pamiętaią, że Właścicielka kamienicy przy ulicy Nowomiejskinj czyli Gołębiej, Kupcowa *Francenowa* (teraz ta kamienica ma Nr 175) słynęła z dobroczynności; utrzymywała handel płócien, flaneli i t. p., od każdego łokcia przedanego towaru odkładała do puszki po kilka groszy. Aże wiedziano iż przedaie tanio nigdy nie targuiąc się, lecz za stałe ceny, przeto mnóstwo codzień miewała kupuiących. W każdą sobotę otworzyła puszkę i uzbieraną kwotką obdzielała ubogie rodziny lub biedne sieroty, nigdy zaś nie dała wsparcia żebrakom włuczącym się lub iej sklep oblegaiącym. Miała córkę Zakonnicę w Klasztorze PP. *Bernardynek* na Pradze, prawie od dzieciństwa pozbawioną wzroku, która choć nic nie widząc, odznaczała się nadzwyczajną pamięcią; recytowała prawie co do słowa całą bibliją, mnóstwo modlitw, bardzo wiele historji różnych narodów i powieści klasycznych. — (Art. nad.) Podania ludu, są iedynym żywiołem dzisiejszej literatury, posiadamy też wprawdzie znakomite plony z rodzinnej niwy, przez zaszczytnie znanych w pismiennictwie Badaczów zebrane. P. K. W. *Wojcicki* słusznie do rzędu tych policzony, do wmowie będących zbiorów, przyłożył się wydaniem w roku zeszłym dziełka p: t: *Powieści ludu spisane z podań przez Karola Balińskiego*. Rzeczy w tym zbiorze zawarte, nie są to wprawdzie podania historyczne, ale mieszczą w sobie wiele zajmuiących opowiadań domowych i poetycznych utworów ludu; niektóre mówią do głębi serca i pominąwszy wartość literacką, będą zawsze zajmuiącemi w czytelni, zwłaszcza, że pochodzą z ust naszego ludu, prostem opowiadaniem cechuiące się. Dziełka tego dostanie ieszcze w Księgarniach Warsz: po zł. 4. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. 14 k 68 (zł. 97 gr. 26); kupon kopieiek 15⅔. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie *Dżytany* przywołani, JPanna *Wendt* i JPP. *Turczynowiczowie*, Ciż po ukończeniu i JPanna *Wendt* raz 3ci.

(Art: nad:) Miasto *Łowicz* podczas iarmarku odbywaiącego się na S. MATEUSZ, przybiera co rok nowe życie, które mu nadaie niezwykły ruch kupuiących i sprzedaiących z odległych stron kraiu i z zagranicy przybyłych. Z ciekawości i ia do Łowicza zjechałem, widziałem czarodziejskie sztuki Pana *Bosko*, widziałem i *Lukrecją Bordżią* (ale nie Operę Włoską) Drammę, odegraną w nowo urządzonym teatrze zamienionym ze stajni, przez Towarzystwo pod zarządem P. *Nowińskiego.* To Towarzystwo ma dosyć zdolności, szkoda tylko że Suflera krzyczącego o wielekroć bardziej słychać niż Aktorów prawie nieumieiących roli, i że tytuły dzieł przedstawianych tak są przekręcane, iż nie można z afiszów domyślić się co iest dawanem. Ale teraz w czasie tego iarmarku szczególniej zwróciła moią uwagę znaczna liczba koni naprowadzona, i z radością ujrzałem, iak olbrzymim krokiem niedawno rozrosła u nas instytucja wystawy zwierząt gospodarskich i wyścigów konnych, wywiera wpływ na chów koni; z liczby wielu koni i oddzielnych staien, odznaczała się szczególniej stajnia iednego z Obywateli z Gubernji *Podlaskiej*, iuż dla nadzwyczajnego i wzorowego porządku, iuż też dla wyboru prawdziwie pięknych i odznaczaiących się rasą koni, z pierwszego rzutu oka; mogłeś zaraz wiedzieć, że Właściciel tej stajni musi być lubownikiem i znawcą koni. Niewątpliwie takie okazanie publicznie porządku, połączone z wyborem rasowych koni, musi trafić do celu i obudzić chwalebne współzawodnictwo. Nie mogę zamilczeć tego godnego naśladowania dążenia wspomnionego Obywatela, który tej gałęzi naszego gospodarstwa ruch nadać usiłuie, i świeżo bez względu, czy znajdzie pokup, nabył ogiera za wysoką cenę, od iednego z handluiących, pochodzącego ze sławnego stada Hrabiny *Orłow*. *J. S.*

Anglja. — Kobieta nazwiskiem *Gilmur* oskarżona o zamordowanie męża i zbiegła z Szkocji do Stanów Zjedn: Ameryki, została przez Rząd tameczny wydaną; pierwszy to przykład podobnego przypadku w skutek nowego traktatu z Stanami Zjednoczonemi.

Belgja. — Na widowisko w teatrze *Ostendy* 15go b. m. *potroiono* ceny biletów, a iednakże z rana iuż wszelkie bilety były rozsprzedane. — Przy-

bycie Królowej *Wiktorji* do *Ostendy* nastąpiło tak wcześnie i tak prędko, że nie ieden doznał niespodzianki, i tak np. Burmistrz miasta zdołał tylko okazać na w pół gotową bramę tryumfalną.

Francja.— Xżę *Nemours* (Nemur) od czasu powrotu do Paryża, nie udał się ieszcze do S. *Klu* do rodziny Królewskiej; ta okoliczność zastanawia tem bardziej, ponieważ w czasie pobytu Królowej *Wiktorji* w *Eu*, Xżę nie opuszczał departamentów zachodnich.— Na iednej z narad ministerjalnych P. *Guizot* (Gizo) miał oświadczyć, że poda się do dymisji, ieśli iego wniosek o Ministrach stanu nie będzie przyięty przez Izby prawodawcze (?). Z drugiej strony P. *Thiers* spodziewa się znowu wstąpić do gabinetu.— Roku 1833 aresztowano 2ch ludzi Antoniego i Józefa *Ronweyre* (Ruweir) iako poślakowanych o zamordowanie Dzierżawcy, a wraz z niemi Syna Józefa z imienia *Baptysta*, który w popełnionej zbrodni żadnego nie miał udziału. Tenże obawiał się iednak aby go nie skazano z powodu zbyt blizkiego powinowactwa ze sprawcami, a nadto mniemał że maiątki delikwentów uległaią konfiskacie, przez co iego rodzina byłaby na głód narażoną. Złoczyńcy korzystaiąc z trwożliwości *Baptysty*, namówili go, aby sam przyznał się do winy, a za to oni będą mieli staranie około iego rodziny. *Baptysta* to uczynił, a chociaż później swoie zeznanie odwołał, Sąd przysięgłych skazał go iednak na dożywotnie więzienie. W dwa lata później Antoni *Ruweir* zachorował, i na łożu śmierci wyznał prawdziwy stan rzeczy. Przez niedbalstwo świadkowie tego wyznania nie wydali, i przed niejakim czasem dopiero Baron *Kroze* zwiedzaiąc *Brest* dowiedział się o nieszczęśliwym *Baptyście*, i podał prośbę o iego uwolnienie.— Ogrodnik zamku *Fernej*, który ieszcze był w służbie u *Woltera*, umarł niedawno w wieku bardzo podeszłym; był on doskonałym *Cicerone* dla zwiedzaiących zamek *Fernej*.

Hiszpanja.— Królowa nieco zasłabła, i dla tego zaniechała zwyczajnych swoich przeiazdek. Z przyczyny tejże słabości, nieznajdowała się na zgromadzeniu literackiem, na którem miano przyznać nagrodę za najlepszy wiersz o obronie *Sewilli.* — W *Madrycie* odbywaią się narady względem zaciągnienia nowej pożyczki dla zubożałego Rządu. Wezwano wszystkich Kapitalistów aby dla wsparcia oiczyzny stali się pomocnemi.— Młoda Królowa *Donna Izabella* doznaie teraz radości z powodu, iż Ją bardzo kochaią wszyscy mieszkańcy stolicy; gdy przeieżdża ulicami, Lud okazuie radość i uszanowanie. Gdy znajduie się w Teatrze, cała Publiczność wita Ją okrzykami, a w czasie między-aktow wszyscy maią twarze zwrócone do loży, w której siedzi Królowa; a w czasie całego widowiska tylko wtenczas daią brawo Artystom, gdy Monarchini raczy klasnąć. Gdy w tych dniach Królowa przeieżdżała iedną z głównych ulic z swą młodszą Siostrą, szedł Kapłan do chorego umieraiącego niosąc N. SAKRAMENT, natychmiast Królowa i iej Siostra wysiadły z karety, uklękły na ulicy i w pobożności czekały aż Kapłan przeszedł. Lud na ten widok był rozrzewniony. Królowa w przyszłym miesiącu skończy rok 13ty życia.

Niemcy. — W *Bremie* aresztowano Fabrykanta sygar, który chciał skłonić iednego z swoich robotników, aby za nagrodą zł. 600, podłożył ogień w iego domu.— Niektóre pisma głoszą, że Król *Pruski* zaprosił Królowę Angielską do *Berlina*, lecz ta pogłoska iest niepewną; bardziej iest podobnem, że na przyszłe lato Królowa *Wiktorja* odwiedzi Króla Pruskiego z swym synem, którego tenże Monarcha iest Ojcem chrzestnym. — Powrot Xięcia *Meternicha* do *Wiednia*, nasuwa domysł, że wkrótce odbędą się w tej stolicy ważne narady.— Panuiąca Xżna *Parmeńska* (Wdowa po *Napoleonie*) przybyła do *Wiednia*.

Włochy. — Na następny karnawał spodziewaią się w *Rzymie* i *Neapolu* wielu maiętnych cudzoziemców, a szczególniej *Anglików*.— OJCIEC Śty, utworzył nowe Biskupstwo w dalekiej odległości od Europy, to iest: w *nowej Pensylwanji*, i pierwszym Biskupem mianował *Irlandczyka*.

Rozmaitości.— Kilkanaście lat temu zadziwiała w Warszawie machina doskonale graiąca w *szachy;* żaden z żyiących graczów nie mógł wygrać z tą ogromną lalką ustroioną po turecku; nie można było domyśleć się iakim sposobem ta maszynerja odbywa swoie działania. Mamy wiadomość, że nie-

dawno znowu zjawiła się takaż machina we Włoszech; zgrywała najdoskonalszych Szachistów; ieden z nich zdesperowany, że przegrał z lalką, krzyknął: „Gwałtu! pali się!" W tejże chwili lalka zaczęła się ruszać i wyskoczył z pod stołu żywy młodzieniec; pokazało się, że to był syn właściciela tej machiny, bardzo wydoskonalony w nauce szachowej. Ojciec iego był pewny, że lalką więcej zyszcze, iakoż aż do tego zdarzenia miał ogromne dochody. — Niedawno w *Marsylji* odbyły się zaślubiny bogatego Złotnika, z ubogą *Murzynką*. Pan młody oświadczył, że kochał się w 24 pięknych swoich rodaczkach, lecz ciągle doznawał niewzaiemności, przeto obrał sobie czarną Dziewicę, która przysięgła, że go stale i najszczerzej kochać będzie, i tem przywiązaniem wynagrodzi niestałość panien *białych*.

S Z A R A D A.

Pierwsza płynie, a zawsze stoią *drugie trzecie*,
Wszystkie zaś rozmaite bywaią na swiecie,
Smieszne, albo szlachetne, wabią lub zrażaią,
Inne gdy są kosztowne pokup w sklepach maią.
Tamte gdy zwierzchnim wdziękiem pociągną i złudzą,
Często więcey iak cnoty współczucia budzą.

(Zeszła Szarada *Przysięga*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał-Lejtnant Piatkin, z Drezna; Xiążę Leon Sapieha, z Żoną Joanną, z Rzymu; Krasińska Amalja Hrabina z Młodzianowa; Hube Rzeczywisty Radca Stanu z Budzieszyna; Butler Ant: Hr. z Jartypor; Małachowski Wład: Hr. z Nowego Miasta; Bontani Mich: Dz: z Zarębic; Kisielnicki Fra: b. Urzędnik z Berlina.

DONIESIENIA.

OSOBA wśrednim wieku, umieiąca krawieczyznę i pięknie szyć, oraz znaiąca się na kuchni, umieiąca piec Ciasta iak najlepsze w różnych gatunkach, różne Zamarynowania na konserwę zimową, a przez co może być w domu znaczne oszczędzenie w wydatkach; taż osoba zna się na Gospodarstwie wiejskiem, umie pięknie pisać i zna dobrze rachunki z nauk arytmetyki: życzy sobie wejść w obowiązek za Gospodynię w dom porządny iaki, lub do dozoru Dzieci; wiadomość powziąść można przy ul: Senatorsk: Nr 468, w Sklepie u Zegarmistrza, naprzeciw OO. Reformatów.



OGRODNIK posiadaiący znaiomość swej sztuki, przytem zaopatrzony w swiadectwa dobre, życzy sobie objąć obowiązek na Prowincji. Wiadomość pod Nr 1347 lit: A, u Właściciela domu.

Zawiadamia się Panów Właścicieli Dóbr Ziemskich, iż Fabryka Piwa Bawarskiego przy ul: Ogrodowej pod Nr 849, zakupnie CHMIEL ze zbioru tegorocznego, tak świeżo zebrany iakoteż i suszony.



Dnia 22 b. m. pod Łowiczem, skradzione zostały KONIE od wozu: 1) Klacz kasztanowata, łysa, maiąca lat 7, nogi zadnie białe po kolana, na piersiach odpsuta, na prawej stronie od chomonta; 2) Klacz kara bez żadnej odmiany, lat 6. Ktoby o takowych miał iaką wiadomość, raczy udzielić w Warszawie pod Nr 2256, ulica Pawia, do Michała Czajkowskiego.

Dwa KOTŁY miedziane, nazywaią się: „Aparat Storcha," z wygrzewaczem używanym, w dobrym stanie, do sprzedania pod Nr 2783. Wiadomość u Rządcy domu.



Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż przypędziłem na sprzedaż do wsi Opaczy, o 6 wiorst od Warszawy, na trakcie Krakowskim, partję KROW żuławskich wybornych, między któremi iest kilka sztuk na ocieleniu i po cielętach. *Blumenthal*, z Pruss.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połu: 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 8my raz *Lukrecja Bordżja* przez Artystów włoskich.

Dziś w pałacu Paca, SCENY METAMORFOS.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorsk: w domu Włodarskiego, nowo przybyła familja *Bergier Hermann* grać będzie od godz: 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego, Nr 275, SEXTET z dobranych Artystów, z których ieden da się słyszeć na Trąbce Chromatycznej, grać będzie od godziny 6ej wieczór.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1m piątrze, Panny *Jokisz* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkellera, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Pani Desantes Nr 1773, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka przy ul: Tręback:, i Krak: Przedm:, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Restauracji w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, TERCET Pragski grać będzie.

Jutro w Ogrodzie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA, Orkiestry połączone Wrocławska z Lipską, pod Dyr: JPP. *Szyndlera* i *Knabe*.

Dnia 24 b. m. nowo otworzoną została RESTAURACJA przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1773; w której można dostać Obiadów kompletnych i wszelkich Potraw za mierną cenę. *T. Melerowicz.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Sniadanie, między innemi: Zaiąc z podlewą, Comber i Pieczeń baran:, Kapłonki, Kaczki, Indyk fasze:, Polędwica, Kotlety, Zrazy, Flaki, Kurczęta. —